

Miejsca papieskie

Jan Paweł II jest największym Polakiem. Jego wielkość – co wyraźnie odczuwamy, zwłaszcza teraz, gdy zakończył swoją ziemską pielgrzymkę – jest z Boga: z bliskości Boga, z działania Ducha Świętego. Różnie tę wielkość nazywamy, osadzamy ją w rozmaitych kontekstach. To bogactwo słów tylko potwierdza, jakie jest Źródło wielkości Ojca Świętego. Czyż jednak jakakolwiek prawdziwa wielkość pochodzi z innego źródła ?...

Dla nas Polaków wielkość największego spośród nas ma różne wymiary. Są tacy, którzy mają szczęście odnosić wielkość Ojca Świętego do osobistych doświadczeń. Większość z nas ma jednak doznania, choć także osobiste, to jednak nie pochodzące z bezpośredniego spotkania. Wiele z tych doświadczeń ma wyraźny związek z konkretnym miejscem lub miejscami. Dlatego wszędzie w tych „miejscach papieskich”, w różnych formach dziękujemy za łaskę pontyfikatu Papieża – Polaka, za wysłuchanie Jego modlitwy o odnowienie Tej Ziemi tchnieniem Ducha Świętego, za ciągłą opiekę Tej, pod Której macierzyńską pieczę oddał siebie i nas po tylekroć...

Staramy się w różnoraki sposób tę szczególną obecność Jana Pawła II wśród nas upamiętnić, chcemy ją potwierdzić w rozmaitych formach. Niektórzy mówią, że nasza odpowiedź na zadania, jakie papież przed nami stawia, jest niewystarczająca. Czasem sami stawiamy sobie pytania, czy to, co tak chętnie uzewnętrzniamy, jest wystarczająco obecne w naszych sercach i sumieniach.

Przytoczmy w tym miejscu wyniki dwóch badań socjologicznych, które dobitnie odpowiadają na te pytania. Odpowiedź jest tym cenniejsza, że dotyczy sfery edukacji, dziedziny, od której tak bardzo zależy nasza przyszłość. Dr Jan Rusiecki z Olsztyna opublikował w 1996 r. wyniki badań, z których wynika, że Jan Paweł II jest największym autorytetem i wzorcem zachowań dla polskich nauczycieli. Także uczniowie polskich gimnazjów – wg badań ankietowych sprzed kilku lat – wskazują na Jana Pawła II jako ich największy autorytet (przed Matką Teresą i członkami najbliższej rodziny).

Jedną wszakże dziedziną zdecydowanie nie dostosowuje się do apeli i nauczania Jana Pawła II. Jest to nasze życie publiczne, polityczne, zwłaszcza na szczeblu centralnym. Trochę lepiej jest wprowadzić w miejscowościach, gminach i powiatach – w Polsce lokalnej, ale i tutaj nierzadko zdarzają się sytuacje nieprzystające do wzorców i zasad przywoływanych przez Ojca Świętego.

Dlatego tym ważniejsze jest, aby miejsca papieskie w Polsce żyły, aby inspirowały nas do stałego powracania do tych narodowych rekolacji, które nam ofiarowywał podczas swoich pielgrzymek do Ojczyzny, a które teraz, na początku kwietnia 2005 roku tak spontanicznie powtarzamy. Jednocześnie te Jego miejsca toną teraz w kwiatach i płoną niezliczonymi światłami. Ojciec Święty nie zawiódł nigdy. Także teraz: jest z nami tak bardzo!...

Miejsca dotknięcia łaski

Znaczenie miejsc szczególnych

W podpisanym 29 czerwca 1999 roku „*Liście o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*” Jan Paweł II napisał między innymi:

„Moja refleksja prowadzi zatem do miejsc Bożych, do przestrzeni, które On wybrał, aby na nich rozbić swój „namiot” między nami (...), a przez to umożliwić człowiekowi **bardziej bezpośrednie spotkanie z Nim**. (...) Na pierwszy rzut oka łączenie określonych „przestrzeni” z Bogiem może budzić pewne zastrzeżenia. Czy bowiem przestrzeń, tak samo jak czas, nie podlega całkowicie panowaniu Boga? (...) Bóg jest obecny w równej mierze we wszystkich miejscach na ziemi, tak że cały świat może uchodzić za „świątynię” Jego obecności. Nie zmienia to jednak faktu, że – podobnie jak rytm czasu może być wyznaczony przez *kairos* (**szczególne momenty łaski**) – tak i przestrzeń może przechowywać **znaki nadzwyczajnych zbawczych interwencji Boga**. (...)”

Jest oczywiste, iż „miejsca papieskie” w naszym kraju, mające tak bardzo zróżnicowany charakter, są związane z upamiętnieniem takich właśnie momentów, Bożych interwencji. Pragniemy o tych wydarzeniach pamiętać, chcemy z ich głębi nadal czerpać, tym bardziej teraz, gdy Jan Paweł II jest już w domu Ojca. Trzeba tutaj przytoczyć jeszcze jedno zdanie z cytowanego listu Papieża: „**Przedsięwzięcia zewnętrzne mają sens tylko w takiej mierze, w jakiej są wyrazem głębszego zaangażowania, które dotyka ludzkich serc**”.

Krużganki wieczności

Dr **Wojciech Kudyba**, poeta, norwidolog, mieszkający w Nowym Sączu, napisał niedawno krótki tekst, zamieszczony w miesięczniku **W drodze**. Pisał o miejscach, które zafascynowały naszą pamięć, które tworzą „naszą duchową mapę”, do których tęsknimy i chętnie wracamy. To „**miejsca dotknięcia Łaski, czyli darmo ofiarowanej miłości Boga**”. O pragnieniu powrotu do nich, bo „życie bez podróży do miejsc świętych, a przynajmniej błogosławionych, nie wystarcza na długo”. „Miejsca, w których dotknęła nas Łaska, prawie zawsze wydają się wieczne”. Czujemy w nich „klimat wieczności”. „Miejsca, w których dotknęła nas Łaska, są jej krużgankami”.

1. Papieskie pielgrzymowanie do Ojczyzny

Jan Paweł II odwiedził nas **dziewięć razy**: w 1979, 1983, 1987, 1991 (dwa razy), 1995, 1997, 1999 i 2002 roku. Łącznie ta jego obecność i wspólne pielgrzymowanie trwało 60 dni. Był we wszystkich 16 województwach, w 54 miastach (w dziesięciu więcej niż raz), choć przyznają się do Jego obecności podczas tych pielgrzymek także inne miejscowości, gdzie choćby na chwilę się zatrzymał, albo nawet te, nad którymi tylko przeleciał.

Można te wszystkie miejsca wymieniać na różne sposoby: województwami, wielokrotnością odwiedzin, wielkością liczby zgromadzonych pielgrzymów, „ważnością” okazji, z którą były związane odwiedzin (narodowe rocznice, kanonizacje, beatyfikacje, koronacje, kongresy itp.). Tutaj przypominamy miejsca papieskich pielgrzymek w układzie alfabetycznym i terytorialnym:

Lp.	Miasto/ gmina	województwo	Data odwiedzin
1	Białystok	Podlaskie	1991
2	Bielsko-Biała	Śląskie	1995
3	Bydgoszcz	kujawsko-pomorskie	1999
4	Częstochowa	Śląskie	1979, 1983, 1987, 1991, 1997, 1999
5	Drohiczyn	Podlaskie	1999
6	Dukla	Podkarpackie	1997
7	Elbląg	warmińsko-mazurskie	1999
8	Ełk	warmińsko-mazurskie	1999
9	Gdańsk	Pomorskie	1987, 1999
10	Gdynia	Pomorskie	1987
11	Gliwice	Śląskie	1999
12	Gniezno	Wielkopolskie	1979, 1997
13	Gorzów Wlkp.	Lubuskie	1997
14	Kalisz	Wielkopolskie	1997
15	Kalwaria Zebrzydowska	Małopolskie	1979, 2002
16	Katowice	Śląskie	1983
17	Kielce	Świętokrzyskie	1991
18	Kraków	Małopolskie	1979, 1983, 1987, 1991, 1997, 1999, 2002
19	Krosno	Podkarpackie	1997
20	Legnica	Dolnośląskie	1997
21	Leśnica (Góra Św. Anny)	Opolskie	1983
22	Lubaczów	Podkarpackie	1991
23	Lublin	Lubelskie	1987
24	Łomża	Podlaskie	1991
25	Łowicz	Łódzkie	1999
26	Łódź	Łódzkie	1983, 1987
27	Nowy Targ	Małopolskie	1979
28	gm. Nowy Targ (Ludźmierz)	Małopolskie	1997
29	Olsztyn	warmińsko-mazurskie	1991
30	Oświęcim	Małopolskie	1979
31	Pelplin	Pomorskie	1999
32	Płock	Mazowieckie	1991
33	Poznań	Wielkopolskie	1983, 1997
34	Przemyśl	Podkarpackie	1999
35	Radom	Mazowieckie	1991
36	Radzymin	Mazowieckie	1999

37	Rzeszów	Podkarpackie	1991
38	Siedlce	Mazowieckie	1999
39	Skoczów	Śląskie	1995
40	Sopot	Pomorskie	1999
41	Sosnowiec	Śląskie	1999
42	Stary Sącz	Małopolskie	1999
43	Szczecin	zachodniopomorskie	1987
44	Ślesin (Licheń)	Wielkopolskie	1999
45	Tarnów	Małopolskie	1987
46	gm. Teresin (Niepokalanów)	Mazowieckie	1983
47	Toruń	kujawsko-pomorskie	1999
48	Wadowice	Małopolskie	1979, 1991, 1999
49	Warszawa	Mazowieckie	1979, 1983, 1987, 1991, 1999
50	Włocławek	kujawsko-pomorskie	1991
51	Wrocław	Dolnośląskie	1983, 1997
52	Zakopane	Małopolskie	1997
53	Zamość	Lubelskie	1999
54	Żywiec	Śląskie	1995

Tabela ta nie uwzględnia miejsc, w których Ojciec Święty odpoczywał, to znaczy kilkakrotnie **Tatr** oraz **Jeziora Wigry**. Trzeba też dodać, że niekiedy wielkie spotkania z Ojcem Świętym były zlokalizowane poza miastem, którego „tytułarnie” dotyczyły (np. gmina **Maslów** pod Kielcami, **Miejsce Piastowe** k. Krosna czy też **Gębarzewo** w gminie wiejskiej Gniezno). Wreszcie Papież miał kilka „przystanków” po drodze na miejsca wydarzeń ujętych w programach pielgrzymek, np. w **Wołominie** (po drodze do Radzyna w 1999 roku), **Limanowej** (w drodze do Starego Sącza w 1999 r.) albo w **Skawinie** (w drodze do Kalwarii Zebrzydowskiej w 2002 r.). Prawie wszystkie miejsca odwiedzone przez Jana Pawła II w Polsce są obecnie w najrozsądniejszy sposób oznaczone dla upamiętnienia papieskich odwiedzin.

Szczególne znaczenie mają oczywiście miejsca największych spotkań – mszy świętych, nabożeństw, spotkań. W licznych miejscach stoją **krzyże**, zwane najczęściej **papieskimi**. Jednak są i inne, np. wielki **kamień** na Błoniach krakowskich (w pobliżu tradycyjnej lokalizacji ołtarza), z napisem „**Tu es Petrus**”.

Czasami krzyż umieszczony na ołtarzu w miejscu celebry był z góry przeznaczony na inne miejsce, na przykład krzyż z ołtarza na Błoniach krakowskich w 2002 r. - dla nowego kościoła w Nowej Hucie.

W niektórych miejscach pozostały **ołtarze**, od razu wybudowane z myślą o późniejszych funkcjach (np. **Stary Sącz**). Jednak większość z nich rozebrano, a niektóre przeniesiono, na przykład ołtarz siedlecki do **Pratulina** (Sanktuarium Męczenników Podlaskich), albo krakowski z 2002 roku, który jest kaplicą i salą gimnastyczną w ośrodku Caritas w Zakrzowie koło Kalwarii Zebrzydowskiej.

W odwiedzonych przez Jana Pawła II kościołach, a także innych budynkach, najczęściej umieszczono **tablice pamiątkowe**, często sygnowane przez całe społeczności lokalne (np. Fara bydgoska, Katedra w Olsztynie).

Świętość

Jan Paweł II, który wciąż nam przypominał, że jesteśmy powołani do świętości, dokonał największej¹ w dziejach liczby wyniesień na ołtarze. Między innymi ogłosił 9 Polaków świętymi i 154 - błogosławionymi. Pierwsza w dziejach Polski beatyfikacja miała miejsce 20 czerwca 1983 r. w Poznaniu. Łącznie w Polsce odbyły się - w 10 różnych miejscach - 3 kanonizacje i 19 beatyfikacji; są to na pewno **miejsca szczególnych dotknięć łaski**:

Kanonizacje:

- **Kraków**, 8 czerwca 1997 – Św. Królowa Jadwiga,
- **Krosno**, 10 czerwca 1997 – Św. Jan z Dukli,
- **Stary Sącz**, 16 czerwca 1999 – Św. Kinga.

¹ obecnie Jan Paweł II ustąpił pierwszeństwa w tym „rankingu” Ojcu św. Franciszkowi [przyp. red. 2020]

Beatyfikacje:

- **Poznań**, 20 czerwca 1983 – Bł. Urszula Ledóchowska (kanonizowana w 2003 r. w Rzymie),
- **Kraków**, 22 czerwca 1983 – Brat Albert Chmielowski (kanonizowany w 1989 r. w Rzymie),
- **Kraków**, 22 czerwca 1983 – Ojciec Rafał Kalinowski (kanonizowany w 1991 r. w Rzymie),
- **Tarnów**, 10 czerwca 1987 – Bł. Karolina Kózkówna,
- **Warszawa**, 14 czerwca 1987 – Bp Michał Kozal,
- **Rzeszów**, 2 czerwca 1991 – Bp Józef Pelczar (kanonizowany w 2003 r. w Rzymie),
- **Białystok**, 5 czerwca 1991 – Bł. Bolesława Lament,
- **Warszawa**, 9 czerwca 1991 – Bł. Rafał Chyliński,
- **Kraków**, 13 sierpnia 1991 – Bł. Aniela Salawa,
- **Zakopane**, 6 czerwca 1997 – Bł. Maria Karłowska,
- **Zakopane**, 6 czerwca 1997 – Bł. Bernadyna Jabłońska,
- **Toruń**, 7 czerwca 1999 – Bł. Wincenty Frelichowski,
- **Warszawa**, 13 czerwca 1999 – Bł. Edmund Bojanowski,
- **Warszawa**, 13 czerwca 1999 – Bł. Regina Protmann,
- **Warszawa**, 13 czerwca 1999 – Bł. 108 Męczenników II Wojny Światowej,
- **Kraków**, 18 sierpnia 2002 – Abp. Zygmunt Szczęśny Feliński,
- **Kraków**, 18 sierpnia 2002 – Bł. Jan Balicki,
- **Kraków**, 18 sierpnia 2002 – Bł. Jan Beyzym,
- **Kraków**, 18 sierpnia 2002 – Bł. Sancja Szymkowiak.

Św. Maksymilian Kolbe i Św. Faustyna byli kanonizowani (podobnie jak wcześniej beatyfikowani) w Rzymie, tak jak większość pozostałych błogosławionych (poza dwoma osobami, beatyfikowanymi w 2002 roku we Lwowie).

Pojednanie

Jan Paweł II zawsze podkreślał, że najważniejsza jest miłość. Już podczas pierwszej pielgrzymki do Polski mówił do młodych w kościele Św. Anny w Warszawie: „*Człowieka trzeba mierzyć miarą serca*”. Cztery lata później podczas Apelu jasnogórskiego z młodzieżą na Jasnej Górze powiedział m.in.: „*Powiedz mi, jaka jest twoja miłość, a powiem ci, kim jesteś*”.

Jednym z ważnych Jego świadectw w tym, co najważniejsze, było przebaczenie (także prośba o przebaczenie własnych win) i pojednanie. Nie tylko to, wyrażane w imieniu całego Kościoła wobec innych religii czy narodów (w tym „starszych braci w wierze” - Żydów), ale także to osobiste. Wszyscy znamy wielokrotnie powtarzane sceny z rozmowy z Ali Agcą w rzymskim więzieniu. O wiele mniej znane jest inne – w dziejach Polski o wiele ważniejsze – wydarzenie, które odbyło się wprawdzie w południowej Austrii, ale dotyczyło i ostatecznie wyjaśniło ważny fragment naszej historii z XI wieku.

28 czerwca 1967 r. Karol Wojtyła odebrał z rąk Pawła VI biret kardynalski. Wracał do Polski 6 lipca, jednak inaczej, niż pierwotnie zaplanował: najpierw samolotem do Wenecji, a stamtąd samochodem do Krakowa. Nie była to zwykła podróż. Zatrzymał się w małej miejscowości **Ossiach** koło Villach w południowej Austrii, w małym kościółku, malowniczo położonym nad jeziorem otulonym górami. Tutaj odprawił mszę świętą nad grobem, który żołnierze gen. Andersa postawili zaraz po II wojnie światowej, a który - według starego podania i nowych badań - jest **grobem króla Bolesława Śmiałego**. W ten sposób Św. Stanisław, biskup i patron Polski, w osobie swego następcy, biskupa Karola Wojtyły, pojednał się ze swoim zabójcą, królem i wygnańcem, który zmarł jako pokutnik w opactwie cysterskim w Ossiach. Do dziś przetrwała w okolicy legenda o świątobliwym mnichu z XI wieku, którego historia jest uwidoczniła m.in. na starych freskach w kościele. Wiemy, że zabronił on zakonnym współbraciom umieścić na grobie informacji o pochowanym. Dlatego na grobie, który pierwotnie był w kościele, nie było napisów, za to w trumnie znaleziono ... drewniane insygnia królewskie. Cystersi włożyli je najwidoczniej po to, by – wykonując ostatnią wolę zmarłego – mimo wszystko wskazać potomnym w ten sposób jego tożsamość. Nie ma dowodu, że to na pewno grób Bolesława, jednak w tym czasie nie było w Europie innego monarchy, który – wygnany z rodzinnego kraju – dokonał żywota w klasztorze.

W drodze do Włoch, do Rzymu czy na wakacje, Polacy powinni odwiedzać to miejsce, odległe o kilka kilometrów od autostrady Klagenfurt - Villach. To jedno z najbardziej polskich miejsc poza Polską...

2. Miejsca Maryjne Jana Pawła II

Totus Tuus... Cały Twój...

Jakże nie zacząć tego rozdziału od modlitwy Jana Pawła II, wypowiedzianej w sierpniu 2002 roku w Kalwarii Zebrzydowskiej. Od tego wyznania miłości żarliwej, a przy tym tak niezwykle głębokiej w swojej synowskiej ufności we wszystkich sprawach „tego świata”:

*Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć,
a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż.
O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!*

Wejrzyj, łaskawa Pani, na ten lud,
który od wieków pozostawał wierny Tobie i Synowi Twemu.
Wejrzyj na ten naród,
który zawsze pokładał nadzieję w Twojej matczynej miłości.
Wejrzyj, zwróć na nas swe miłosierne oczy,
wypraszaś to, czego dzieci Twoje najbardziej potrzebują:
Dla ubogich i cierpiących otwieraj serca zamożnych.
Bezrobotnym daj spotkać pracodawcę.
Wyrzucanym na bruk pomóż znaleźć dach nad głową.
Rodzinom daj miłość, która pozwala przetrwać wszelkie trudności.
Młodym pokazuj drogę i perspektywy na przyszłość.
Dzieci otocz płaszczem swej opieki, aby nie ulegały zgorzeniu.
Wspólnoty zakonne ożywiaj łaską wiary, nadziei i miłości.
Kapłanów ucz naśladować Twojego Syna
w oddawaniu co dnia życia za owce.
Biskupom upraszaj światło Ducha Świętego, aby prowadzili ten Kościół
jedną i prostą drogą do bram Królestwa Twojego Syna.
Matko Najświętsza, Pani Kalwaryjska,
wypraszaś także i mnie siły ciała i ducha,
abym wypełnił do końca misję, którą mi zlecił Zmartwychwstały.
Tobie oddaję wszystkie owoce mego życia i posługi;
Tobie zawierzam losy Kościoła;
Tobie polecam mój naród;
Tobie ufam i Tobie raz jeszcze wyznaję:
Totus Tuus, Maria! Totus Tuus. Amen.

Jan Paweł II - **papież maryjny** - połączył tradycyjną pobożność maryjną z głęboką refleksją teologiczną, która stawia Bogarodnicę jako wzór wiary. Wdrażając dzieło soborowe Ojciec Święty w encyklice ***Redemptoris Mater*** na nowo wyłożył mariologię i nadał nowy kształt pobożności maryjnej. Naucza, że w relacji do Maryi nie możemy pozostawać wyłącznie w sferze uczuciowej. Musimy Ją poznawać i rozważać prawdę o Niej, a szczególnie o Jej roli w dziele odkupienia.

Podczas pamiętnego spotkania na rynku w Wadowicach Ojciec Święty, wykładając raz jeszcze swoją mariologię, zdefiniował także ukoronowanie wizerunku Maryi. Przed koronacją wadowickiej Matki Bożej Nieustającej Pomocy powiedział, że jest mu dane ***ozdobić ten wizerunek koronami, na znak naszej miłości ku Matce Zbawiciela***. Cóż można dodać...

Łącznie mamy w Polsce 37 wizerunków Najświętszej Maryi Panny, ukoronowanych przez Jana Pawła II, z tego trzy - dwukrotnie. Znajdują się one w 13 województwach.

Koronacje biskupa Karola Wojtyły

Pierwszych siedem wizerunków swojej Pani ksiądz Karol Wojtyła ozdobił jako biskup papieskimi koronami otrzymanymi od Pawła VI.

Pierwsza była ***Świętojańska Matka Boża od Wykupu Niewolników*** w Kościele Świętych Janów w **Krakowie**. Jakże wymowny jest fakt, że koronacja ta była jednocześnie **inauguracją posługi biskupiej** Karola Wojtyły (9 maja 1965).

Następne były:

- Matka Boża Bolesna w Limanowej (11 września 1966),
- Królowa Pomorza w Piasecznie (gmina Gniew - 8 września 1968),
- Myślenicka Pani (24 sierpnia 1969),
- Matka Boża Przeczycka (24 sierpnia 1975, rekoronacja),
- Matka Boża Pocieszenia w Jodłówce k. Jarosławia (31 sierpnia 1975),
- Matka Pocieszenia, Pani Ziemi Radomskiej w Błotnicy (21 sierpnia 1977).

Koronacje dokonane przez Jana Pawła II „na miejscu”

W ośmiu miastach Ojciec Święty ukoronował znajdujące się w nich, łaskami słynące wizerunki Matki Bożej (w tym w Wadowicach aż dwa):

- w Szczecinie – Panią Fatimską (1987),
- w Kielcach – Matkę Bożą Łaskawą z Bazyliki Katedralnej (1991),
- w Łomży – Matkę Piękną Miłości z Katedry św. Michała (1991),
- w Wadowicach – Matkę Bożą Fatimską z Kościoła Św. Piotra (1991),
- we Wrocławiu – Matkę Bożą Adorującą z Katedry Św. Jana Chrzciciela (1997),
- w Gnieźnie – Matkę Bożą Pocieszenia z Kościoła Franciszkanów (1997),
- w Bydgoszczy – Matkę Bożą Piękną Miłości z Fary (1999),
- w Warszawie – Matkę Zbawiciela w Kościele Najśw. Zbawiciela (1999),
- ponownie w Wadowicach – Matkę Bożą Nieustającej Pomocy (1999).

Koronacje dokonane przez Jana Pawła II w różnych miejscach podczas pielgrzymowania po Polsce

Podczas dwóch pierwszych pielgrzymek do Ojczyzny Ojciec Święty ukoronował siedem wizerunków maryjnych, które zostały dowieszone do miejsc spotkań z wiernymi. Także podczas kolejnych odwiedzin większość koronacji miała miejsce „na wyjeździe”. Razem było ich dwadzieścia dwie:

- Patronka Rodzin z Makowa Podhalańskiego (Kraków, 1979),
- Zwycięska Matka Boża z Brdowa w gminie Babiak (Jasna Góra, 1983),
- Królowa Pokoju ze Stoczka Warmińskiego (gm. Kiwity) (Jasna Góra, 1983),
- Matka Boża Zielenicka (gm. Radziemice k. Proszowic) (Jasna Góra, 1983),
- Lwowska Matka Boża Łaskawa z Lubaczowa (Jasna Góra, 1983),
- Matka Boża Śnieżna z Iglicznej (gm. Bystrzyca Kłodzka) (Góra Św. Anny, 1983),
- Matka Boża Opolska z Katedry w Opolu (Góra Św. Anny, 1983),
- ponownie Pieta Limanowska (rekoronacja, Kraków, 1983),
- ponownie Myślenicka Pani (rekoronacja, Kraków, 1987),
- Matka Boża z Trąbek Wielkich koło Gdańska (Gdańsk, 1987),
- Matka Boża Pocieszenia z Jodłówki (gmina Pruchnik k. Jarosławia) (Rzeszów, 1991),
- Matka Boża Tartakowska z Łukawca (gmina Wielkie Oczy k. Lubaczowa) (Lubaczów 1991),
- Matka Boża Fatimska z Katedry w Ełku (Olsztyn, 1991),
- Lwowska Matka Boża Nieustającej Pomocy z Karmelu w Niedźwiadach k. Kalisza (Włocławek, 1991),
- Matka Boża Łaskawa, Królowa Sudetów z Krzeszowa (gm. Lubawka) (Legnica, 1997),
- Matka Boża Bolesna ze Skulska koło Konina (Gniezno, 1997),
- Matka Boża Bolesna z Haczowa na Podkarpaciu (Krosno, 1997),
- Królowa Nieba i Ziemi z Jaślik w gminie Dukla (Krosno, 1997),
- Pocieszycielka Strapionych z Wielkich Oczu k. Lubaczowa (Krosno, 1997),
- Matka Boża Wejherowska (Sopot, 1999),
- Matka Boża Nieustającej Pomocy z Jaworzna (Sosnowiec, 1999),
- Pani Raciborska (Gliwice, 1999).

Koronacje dokonane przez Jana Pawła II w Rzymie

Dwa wizerunki pielgrzymi z Polski przewieźli na koronację do Watykanu:

- Matkę Bożą Fatimską z Krzeptówek w Zakopanem (1987),
- Matkę Niezawodnej Nadziei z Jamnej (gmina Zakliczyn k. Tarnowa, 1998).

Oczywiście ta wielość i różnorodność wizerunków koronowanych nie jest pełnym obrazem zewnętrznej Jego relacji z Matką Jezusa. Odwiedzał także liczne inne sanktuaria maryjne, w tym w ramach podróży milenijnych oraz na rocznice koronacji. Nie sposób jednak pominąć fakt, że trzy miejsca darzył miłością szczególną: **Kalwarię Zebrzydowską**, którą znał najwcześniej i gdzie później na drózkach różańcowych i stacjach Drogi Krzyżowej najczęściej „ładował akumulatory”, **Piekary Śląskie**, gdzie wiernie towarzyszył pielgrzymującym Ślązakom, i oczywiście **Jasną Górę**, gdzie wraz z narodem *śluchał, jak bije serce Matki* i gdzie zawierał Jej najważniejsze sprawy Polski i świata.

3. Honorowe obywatelstwa

Zaczął się w **Wadowicach** - tam, gdzie *wszystko się zaczęło* (jak sam powiedział podczas pamiętnego spotkania w 1999 roku). Rada Miejska Wadowic w specjalnej uchwale potwierdzającej decyzję z okresu PRL (1981) z dumą podkreśliła, że Wadowice są pierwszym miastem, które obdarzyły Jana Pawła II swym honorowym obywatelstwem.

Na początku Ojciec Święty unikał przyjmowania świeckich zaszczytów, w tym i honorowych tytułów. Dlatego między innymi nie otrzymał honorowego obywatelstwa **Krakowa**, który zaraz po wyborach gminnych 1990 roku wystąpił z taką inicjatywą, ale uszanował wolę swego byłego arcybiskupa, a bardziej chyba Stolicy Apostolskiej. I jest w tej sprawie konsekwentny, choć już dawno Watykan nie stawia przeszkód w honorowaniu Jana Pawła II w ten sposób (oczywiście jeśli się pytają, bo nie wszyscy to czynią). Nikt zresztą nie ma wątpliwości co do tego, że Papież jest „krakowski”, a Kraków „papiński”. Wszyscy pamiętamy atmosferę wielu spotkań z Ojcem Świętym w Krakowie. Bardzo wryły nam się w pamięć te dwa, na których bezpośrednio Go nie było: *Biały Marsz* w maju 1981 roku i Msza św. na Błoniach 15 czerwca 1999 r., kiedy lekarze zatrzymali Jana Pawła II w Pałacu Arcybiskupim.

Kraków w 1993 r. uhonorował Ojca Świętego inaczej – złotym medalem *Cracoviae Merenti*, które jest najwyższym wyróżnieniem honorowym miasta.

Po 27 maja 1990 roku Ojciec Święty przyjął najpierw honorowe obywatelstwo **Częstochowy** (1991), a następnie **Piekar Śląskich** (1994), podkreślając szczególność obu tych miast - sanktuariów maryjnych. W 1995 roku uczyniły to miasta goszczące Ojca Świętego podczas Jego „wypadu” z Czech: **Bielsko-Biała**, **Skoczów** i **Żywiec**, oraz niespodziewanie **Łomża**. To ośmieliło kolejne miasta i gminy, z których część nie pytała Watykanu o zdanie, większość jednak - zwykle za pośrednictwem swoich biskupów - stosownie zgody otrzymała.

Do końca 2004 roku udało nam się zebrać informacje o **264 miastach lub gminach i 2 powiatach**, które nadały Ojcu Świętemu honorowe obywatelstwo². W większości wypadków nadesłano nam tylko teksty uchwał (bez uzasadnień). Treść tych uchwał jest najczęściej identyczna - widać, że w latach 90. tych rozpowszechnił się „wzór”, który większość zainteresowanych wykorzystała. Tekst jest prosty – dotyczy on „nieocenionych zasług Jana Pawła II dla Polski i świata”. W pewnym sensie ta sytuacja nie dziwi, trudno bowiem ubierać w słowa wielkość pochodzącą ze Źródła, do opisanego którego wszelkie słowa są niewystarczające... Pozostałe uchwały są dwójakiego rodzaju: bardzo proste, wręcz lakoniczne, urzędowe, gdzie cała motywacja lub po prostu miłość do Ojca Świętego zawarte są w dołączonym **uzasadnieniu**, albo też bardziej oryginalne, gdzie elementy uzasadnienia są zawarte **w samej treści uchwał**, które - tym samym - różnią się od tych stwierdzających tylko fakt uhonorowania.

Oczywiście bardzo interesujące są **uzasadnienia uchwał**. Można wyróżnić kilka ich typów. Najpierw zapewne trzeba wymienić te, które po prostu stanowią krótsze lub dłuższe zarysy biografii Ojca Świętego. Dalej idą te, które koncentrują się na związkach biskupa i kardynała Karola Wojtyły, a następnie Jana Pawła II z daną miejscowością (np. Poznań). Inna z kolei grupa odnosi się zwłaszcza do wcześniejszych lub właśnie planowanych odwiedzin papieskich w czasie Jego pielgrzymek do Polski (np. Bydgoszcz, Konin). Jeszcze inne odnoszą się głównie do wcześniejszych obecności Karola Wojtyły w tych miejscach (np. Wieliczka - jako biskupa, czy też Jastrowie - na wakacjach).

Spśród powiatów pierwszy był powiat oświęcimski, a następna Ziemia Sądecka, gdzie uchwałę podjęły równocześnie rada powiatu i rady wszystkich gmin z jego obszaru (przed kanonizacją Św. Kingi, *Pani Ziemi Sądeckiej*).

(...)

² Obecnie wiemy o 299 honorowych obywatelstwach miast i gmin oraz 2 - powiatów. Ich lista jest dostępna w załączeniu [przyp. red. 2020].

Honorowe obywatelstwa zagraniczne

Trzeba tu wspomnieć, że Ojciec Święty otrzymał również lokalne honorowe obywatelstwa poza Polską. Najdonioślejsze, a zarazem najbardziej oczywiste jest honorowe obywatelstwo **Rzymu**, jakie Jan Paweł II otrzymał 31 października 2002 roku z rąk burmistrza Waltera Veltroniego. Także Rada Miejska Lwowa nadała Papieżowi honorowy tytuł z okazji Jego pielgrzymki na Ukrainę.

Doktoraty honoris causa

Szczególnym rodzajem obywatelstwa społeczności, które mają ważne znaczenie ze względu na swoją specyfikę, są doktoraty honoris causa, nadawane przez senaty wyższych uczelni osobom, które gremia te uznały za wybitne, nie tylko w kategoriach ściśle naukowych.

Ojciec Święty jest doktorem honoris causa **ośmiu** uniwersytetów i akademii w Polsce. W 1983 r., podczas drugiej pielgrzymki do Ojczyzny, Jan Paweł II odebrał w Warszawie i w Krakowie doktoraty dwóch uniwersytetów, na których sam wykładał i pracował naukowo. Spotkania z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim (w Warszawie) i na Uniwersytecie Jagiellońskim były relacjonowane we wszystkich publikacjach na temat tej pielgrzymki.

Sześć pozostałych odebrał w Watykanie: od delegacji Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa (2000), Uniwersytetu Adama Mickiewicza z Poznania (2001), Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy (2001), Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy (2003), Uniwersytetu Opolskiego (2004) i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z Torunia (2004).

Ponadto Politechnika Krakowska nadała Ojcu Świętemu tytuł Honorowego Senatora i Profesora (1999), a środowisko naukowe Wrocławia i Opola na 25-lecie pontyfikatu przyznało Mu w listopadzie 2003 roku Złoty Laur Akademicki.

4. Inne miejsca papieskie

Ulice, place, osiedla i inne miejsca publiczne, nazwane imieniem Jana Pawła II

W Polsce udało się nam zlokalizować 253 ulice (w tym 4 ronda, 11 alei), 58 placów (w tym 3 skwery), 6 parków, 23 inne miejsca (w tym 7 osiedli, most, lotnisko w Balicach).

Jan Paweł II jest też upamiętniony w różnych miejscach poza Polską. Place Jego imienia są m.in. w Managui (Nikaragua), Sofii i w Paryżu (przed katedrą Notre Dame). W Betlejem jest ulica Jana Pawła II.

We wschodniej części Beskidu Małego znajduje się Groń Jana Pawła II.

Pomniki Jana Pawła II

W Polsce naliczyliśmy 230 pomników Jana Pawła II, postawionych za życia Ojca Świętego³. Pomniki wielkiego Polaka znajdują się także np. w Buenos Aires, Bukareszcie, Kijowie i Wiedniu.

Szkoły i inne instytucje (obiekty), nazwane imieniem Jana Pawła II

Krótko po śmierci Papieża wiedzieliśmy o 323 instytucjach imienia Jana Pawła II. Były to 233 szkoły, 1 przedszkole, 13 placówek zdrowotnych, 26 domów parafialnych, 50 innych (w tym hospicjów).

Największą liczbę wśród instytucji nazwanych imieniem Ojca Świętego stanowią **szkoły**. Jest ich już ponad 250. Większość tych szkół tworzy od kilku lat **Rodzinę Szkół im Jana Pawła II**. Jednak trzeba podkreślić, że Rodzina nie zrzesza jeszcze wszystkich szkół, których patronem jest Papież. Wypada też przypomnieć, iż zanim powstała Rodzina „ogólnopolska”, istniały też rodziny lokalne. ...

Imię Jana Pawła II noszą także instytucje **poza Polską**. Oto kilka przykładów: Oczywiście szczególne miejsce zajmują instytucje **rzymskie**: Fundacja i Dom Polski. Od ponad 20 lat działa Dom Studencki w **Arcueil** pod Paryżem, prowadzony przez Pallotyńów. W **Waszyngtonie** funkcjonuje od kilku lat Centrum Kultury Jana Pawła II. 30 czerwca 1997 roku zainaugurował działalność Instytut Społeczny im. Jana Pawła II w stolicy brazylijskiego stanu Santa Catarina – **Florianopolis**. Dom Polski w **Witebsku** na Białorusi otrzymał imię Jana Pawła II na początku 2002 roku.

³ W latach 2005-2009 powstało kolejnych 300; dziś ich liczba jest szacowana na ok. 700 [przyp. red. 2020]

5. „Po co ja te Zielonki pochwaliłem ?”

Lokalne publikacje poświęcone Janowi Pawłowi II

W wyniku przeprowadzonej kwerendy udało się nam znaleźć 102 pozycje, ale wiemy, że jest ich o wiele więcej.

6. Posługa duszpasterska księdza Karola Wojtyły

Jako ksiądz Karol Wojtyła sprawował swoją posługę kapłańską w dwóch parafiach: w **Niegowici** oraz u **Św. Floriana w Krakowie**, jako **duszpasterz akademicki** tamże - u **Św. Floriana** i u **Św. Anny**. Potem jako biskup sufragan i arcybiskup metropolita **na krakowskiej stolicy Św. Stanisława**. Wreszcie jako biskup Rzymu. Nie można jednak pominąć Jego **pracy dydaktycznej** w tylu miejscach: w krakowskim Seminarium Duchownym, na Papieskiej Akademii Teologicznej, Uniwersytecie Jagiellońskim i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. To miejsca służby i pracy „regularnej”.

W licznych miejscach w Polsce można jednak znaleźć widome **znaki obecności** Karola Wojtyły jako członka Episkopatu Polski. Przede wszystkim wiernie towarzyszył Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu w najważniejszych **wydarzeniach milenijnych** podczas całej dziewięcioletniej nowenny przygotowującej naród do obchodów tysiąclecia chrztu Polski. Świadczą o tym tablice pamiątkowe, które zwykle powstały już po wyborze kardynała Wojtyły na papieża, oraz informacje zamieszczone na tablicach prezentujących historię wielu polskich katedr, bazylik i sanktuariów.

7. Szlaki turystyczne Karola Wojtyły

Polska południowa – góry

Powszechnie znana jest fascynacja Karola Wojtyły górami. Mówił o tym często, także już jako papież – „góralski biskup, góralski kardynał i na końcu góralski papież”.

Można powiedzieć, że schodził całe polskie Karpaty. Nie ma też takiej ich części, w której ta jego wcześniejsza obecność nie byłaby jakoś upamiętniona. Oczywiście zaczynało się **tam, gdzie wszystko się zaczęło**, czyli w **Beskidzie Małym** koło Wadowic. Chodził z ojcem w góry, na Jaworzynę (dziś **Groń Jana Pawła II**) i Leskowiec. Także okolica Kalwarii Zebrzydowskiej – częstego celu dziecięcych i młodzieńczych wypraw, jest pagórkowata. Po okresie okupacji i studiów w Rzymie bardzo już zatęsknił do gór, do których od 1949 roku wybierał się regularnie, najczęściej w towarzystwie przyjaciół lub podopiecznych z duszpasterstwa akademickiego. Czasem jednak były to też wyprawy samotne. Najwięcej śladów tych wypraw jest w miejscach najczęstszych odwiedzin: w **Tatrach** i na **Podhalu**, w **Gorcach** i **Pieninach** (np. krzyż na szczycie Lubania, Małopolski Szlak Papieski).

Polska środkowa i północna – rzeki i jeziora

Drugą pasją Karola Wojtyły były spływy kajakowe. Łącznie odbył ich około trzydziestu, niemal wszystkimi rzekami Pomorza Zachodniego i Mazur, a nawet w Wielkopolsce (Odra) i ... na południu (oczywiście Dunajec, ale i San oraz Wisła). Bywały lata, w których ksiądz Wojtyła był na dwóch spływach. Zaczęło się w 1953 roku na Brdzie, a skończyło w 1978 na Rurzycy (Poj. Drawskie).

Istnieje piękna książka, która przybliży stosunek Ojca Świętego do piękna Polski i piękna stworzonego świata, opracowana pod redakcją Tadeusza Szymy i wydana w 2002 roku przez PAI – **Z Karolem Wojtyłą wędrowanie po Polsce**. Ma ona kształt swoistego przewodnika turystycznego i zawiera też praktyczne informacje dla tych, którzy zechcą wędrować papieskimi szlakami.

8. Miejsca zamieszkania Karola Wojtyły

Miejsc stałego zamieszkania Ojca Świętego nie jest wiele. Dom rodzinny jest w **Wadowicach**, gdzie Karol Wojtyła mieszkał 18 lat. W 1938 roku przeniósł się z ojcem do **Krakowa**, gdzie zamieszkali w domu należącym do rodziny matki na Dębnikach, przy ul. Tynieckiej 10. Tam Karol Wojtyła mieszkał do 1944 roku, z tym, że po śmierci ojca w 1941 roku przeniósł się na krótko do pp. Kydryńskich przy ul. Felicjanek 10. Z kolei po wypadku w 1944 r. przyszedł papież przeszedł rekonwalescencję u pani Szkockiej w domu przy ul. Szwedzkiej 12. W latach 1944-45 jako zakonspirowany kleryk Karol Wojtyła zamieszkał po raz pierwszy w Pałacu Arcybiskupim,

skąd po zakończeniu wojny przeniósł się w styczniu 1945 r. do budynku Seminarium Duchownego przy Plantach pod Wawelem, gdzie mieszkał niemal do końca 1946, tzn. do otrzymania święceń kapłańskich. Krótco potem wyjechał do **Rzymu** na studia doktoranckie, skąd powrócił w 1948 r. do **Niegowici** koło Gdowa, gdzie przez rok był wikarym. Stamtąd wrócił do Krakowa na Kleparz, gdzie mieszkał na plebanii Kościoła Parafialnego Św. Floriana w latach 1949-51. Potem, po rozpoczęciu pisania habilitacji i podjęciu pracy naukowej, przeniósł się na Kanoniczą 19 i 21 (dzisiejsze Muzeum Archidiecezjalne). Na koniec powrót na Franciszkańską 3, gdzie od 1963 roku Karol Wojtyła został gospodarzem Pałacu Arcybiskupów Krakowskich aż do dnia wyjazdu na konklawe w październiku 1978 roku. Jak wiemy, z **Rzymu** Jan Paweł II wracał na Franciszkańską jeszcze siedem razy, podczas kolejnych pielgrzymek do Polski.

9. Konkursy, nagrody

Konkursy związane z osobą Jana Pawła II nie były objęte ankietą, na podstawie której powstało niniejsze opracowanie. Tym niemniej nawet pobieżny przegląd zasobów informacyjnych KAI lub innych stron internetowych świadczy o tym, iż konkursy poetyckie, literackie, recytatorskie, plastyczne, muzyczne i inne są bardzo częste. Wiele spośród nich organizują szkoły noszące imię Ojca Św. Plon niektórych jest prezentowany podczas Dni Papieskich, dni kultury chrześcijańskiej, wystaw, koncertów albo w publikacjach. Nie sposób jednak oddać całe ich bogactwo bez pogłębianych badań.

Kilka instytucji postanowiło także ustanowić **nagrody im. Jana Pawła II**, przyznawane w szczególnych okolicznościach.

Najważniejszą z nich jest nagroda **Totus**, przyznawana za działania na rzecz rozwoju kultury chrześcijańskiej, pracę charytatywno-edukacyjną i promocję nauczania papieskiego. ...

Krakowska Fundacja **Sacrosong** utworzyła taką nagrodę - „chrześcijańskiego Nobla” - dla twórców kultury chrześcijańskiej i religijnej.

Piotrkowski oddział Stowarzyszenia **Civitas Christiana** i tamtejszy Ośrodek Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II przyznaje od 1999 roku nagrodę im. Jana Pawła II - osobom, które są prawdziwymi świadkami Ewangelii.

10. Dni Papieskie

W ostatnich latach rozmachu nabrały Dni Papieskie, organizowane przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” i władze samorządowe wielu miast. Są to rozmaite imprezy, a najczęściej całe cykle imprez, odbywające się w rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża, to znaczy w niedzielę poprzedzającą 16 października i w dniach okolicznych. Ich celem jest propagowanie nauczania Jana Pawła II. Hasłem Dni w roku **2001** był „**Pontyfikat przełomów**”, w roku **2002** - „**Jan Paweł II - świadek nadziei**”, w roku **2003** - „**Jan Paweł II - Apostoł Jedności**”, a w **2004** - „**Jan Paweł II - Pielgrzym Pokoju**”.

Główną intencją Fundacji, której założycielem był śp. ksiądz biskup Jan Chrapek, jest coroczne wnoszenie w ten sposób „**duchowego pomnika**” Janowi Pawłowi II. Wydarzeniom Dni Papieskich towarzyszy zbiórka pieniędzy na **stypendia**, przeznaczone dla młodzieży, której bez tej pomocy nie byłoby stać na naukę w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych uczelniach.

Jednak trzeba przypomnieć, że *dni papieskie* były w kilku miejscach organizowane znacznie wcześniej. Dniami Papieskimi w Białymstoku nazwano już w 1991 r. organizowane przez tamtejszy Klub Inteligencji Katolickiej od początku lat osiemdziesiątych Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Bywały też papieskie dni „incydentalne”. Na przykład 12 września 1996 roku w Ludźmierzu na Podhalu odbył się Papieski Dzień jako dziękczynienie za dar 50-lecia kapłaństwa Jana Pawła II.

W marcu 2003 roku 15 senatorów zaproponowało Senatowi inicjatywę ustawodawczą, dotyczącą oficjalnego ustanowienia **16 października**, dnia wyboru Karola Wojtyły na biskupa Rzymu, **Dniem Jana Pawła II**. Jednak wówczas senacka większość odrzuciła projekt ustawy. Wypada mieć nadzieję, że przeszkody, które wtedy okazały się nie do przezwyciężenia, teraz okażą się nieistotne, a tamta lub podobna inicjatywa (np. ogłoszona po śmierci Ojca Św. przez dziennik „Rzeczpospolita”) szybko zostanie sfinalizowana⁴.

⁴ Sejm RP ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. ustanowił 16 października świętem, jako Dzień Jana Pawła II (Dz.U.2005, poz. 1296)

11. Narodowe rekolekcje w miastach – kwiecień 2005

W ostatnich dniach, w drodze do domu Ojca, Jan Paweł II nawiedził nas ponownie. Ta niesamowita, duchowa obecność, ujawniła naszą miłość do Niego, ale także pokłady dobra, jakie w nas drzemia, jakie z istoty tej godności, o której przypominał nam Ojciec Święty, tkwią w każdym człowieku.

Niektórzy pytają, jak długo potrwa to nasze **duchowe przebudzenie**. Pytanie zasadne - wielokrotnie w naszych dziejach pokazywaliśmy, że stać nas na wielkie mobilizacje, że naszą specjalnością są zwłaszcza niepodległościowe zrywy w obliczu wroga (także pokojowe), jednak budowanie dnia powszedniego w codziennej szarości nie szło nam najlepiej. Wprawdzie i w pracy organicznej mamy chlubne karty i postaci (np. Hipolit Cegielski i Wielkopolska w XIX wieku, Eugeniusz Kwiatkowski i Gdynia oraz COP w okresie międzywojennym, Franciszka Cegielska i samorząd terytorialny w III RP), to łatwiej chyba jednak wymieniać niepowodzenia i narodowe przywary.

Odpowiedź na to pytanie, stawiane nie tylko przez malkontentów, ale i przez realistów, przyniesie niedaleka przyszłość. W każdym razie można dziś dostrzec przesłanki po temu, że nie tylko okażemy uczucia, ale także weźmiemy odpowiedzialność za poniesienie ku przyszłości tych idei, jakie głosił i starał się w nas wpoić Jan Paweł II. On niewątpliwie jest wielki, ale czy my sprostamy tej wielkości, czy wykonamy zadania, jakie nam postawił?

Wielką szansę można dostrzec zwłaszcza w **młodzieży**, która spontanicznie podjęła to gigantyczne czuwanie, bez żadnego bodźca z naszej strony, bo my zostaliśmy jakby sparaliżowani.

Szansę widać także w postawie **mediów**, które dostrzegły niezwykłość i wielkość chwili, dostosowując się do niej w sposób nadzwyczajny, jaki chyba nigdy dotąd i nigdzie się nie zdarzył.

Szansę stwarza także fakt, iż te nasze kwietniowe narodowe rekolekcje trwają praktycznie **we wszystkich miastach** w Polsce, także w tych, które z oczywistych względów się nie przebiły do dzienników telewizyjnych i serwisów centralnych. Wystarczy jednak spojrzeć na strony internetowe i do mediów lokalnych, aby przekonać się, że w tej dziesiątej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski, mimo że przecież najtrudniejszej, uczestniczymy najliczniej i najpełniej.

Uderza też **jakość** tego uczestnictwa: Wydaje się częstokroć, że dopiero teraz słyszymy wyraźnie to, co nam mówi, mimo że już nie mówi. Mówimy o wartościach, z których wyrastamy i od których zależy nasza przyszłość, po prostu i bez poczucia wstydu, które próbowano nam wpoić w imię pseudo-nowoczesności i laickości. Licznymi czynami zaświadcza o tym, że to, co mówimy, stanowi podstawę tego, co robimy. Jeśli uda nam się tę jakość utrzymać, jeśli nie damy znów się sprowadzić z obranej drogi fałszywym prorokom, naprawdę możemy otrzymaną szansę wykorzystać.

Miejsca papieskie w Polsce mogą nam to ułatwić, jeśli nie będziemy ich mijać, ale postaramy się do nich powracać, **by nas znowu zainspirowały**.